

Skwierczyński, Krzysztof

„Le chemin des amours barbares.
Genèse médiévale de la sexualité
européenne”, Jean–Pierre Poly, Paris
2003 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 95/2, 285-286

2004

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

epoki VIII–VI w. p. n. e. Dotyczy to tak dawnych badań rosyjskich, potem radzieckich i dziś znów rosyjskich, jak i tematyki podejmowanej w nauce zachodniej. Znany zbiór studiów stanowiących pokłosie konferencji w Vani w 1987 r. wydany przez Otara L o r d k i p a n i d z e i Pierre Levêque'a („Le Pont–Euxin vu par les Grecs. Sources écrites et archéologie”, Paris 1990) obejmował wyłącznie wybrzeża północne i wschodnie wraz z problematyką Kolchidy, a zachodnim nie poświęcono w nim choćby tylko jednego artykułu. Oczywiście zajmowano się tą problematyką w historiografii bułgarskiej (Christo D a n o v) czy rumuńskiej (D. M. P i p i d i), ale tam z kolei przeważały zainteresowania ludnością miejscową, nierzadko niewolne od uwarunkowań ideologicznych czy wręcz politycznych.

Książka poznańskiej uczoney w mniejszym stopniu porusza problem kolonizacji. Autorka postawiła sobie zadanie zbadania historii greckich polis tego rejonu od ich założenia po III wiek p.n.e. Jest to więc praca ważna przede wszystkim z punktu widzenia badań nad problematyką polis i z całą pewnością przy takim ujęciu jest ona prawdziwie nowatorska. Maria M u s i e l a k słusznie podkreśla, że częste spojrzenie na problematykę polis wyłącznie przez pryzmat stosunków ateńskich może być mylące. Ateny były wielkim, potężnym państwem, o którego specyfice decydowała nie tylko jego mocarstwowa pozycja w stosunkach międzypaństwowych, lecz w jeszcze większym stopniu ogromne, jak na greckie stosunki, terytorium i wielka liczba obywateli oraz całej ludności. Miasta greckie na zachodnich wybrzeżach Morza Czarnego w wielkich wydarzeniach politycznych w świecie greckim nie odgrywały niemal żadnej roli, a były i terytorialnie, i pod względem demograficznym niewielkie.

Niestety, źródeł mówiących o wewnętrznych stosunkach w tych polis jest niewiele, często nie znamy nawet ich ustroju, nie mówiąc już o strukturze społecznej, zróżnicowaniu majątkowym itp. Historyk jest w dużej mierze skazany na dane archeologiczne, których wykorzystanie w pełni się autorce powiodło. I pod tym również względem jest to praca cenna — ukazuje bowiem, czego i ile można się dowiedzieć z danych archeologicznych, numizmatycznych i skąpych źródeł pisanych.

Cenna praca Marii Musielak będzie z pewnością pożyteczna dla wielu starożytników, nie tylko tych zajmujących się problematyką basenu Morza Czarnego. Przy braku takiego opracowania w literaturze światowej zainteresuje ona na pewno także uczonych zachodnich. Należy żałować, że autorka nie zdecydowała się na opublikowanie jej w którymś z języków zwanych niegdyś kongresowymi, a już niemal nie do wybaczenia jest zamieszczenie tak krótkiego (niecałe trzy strony!), powierzchownego streszczenia francuskiego.

W. L.

Jean–Pierre P o l y, *Le chemin des amours barbares. Genèse médiévale de la sexualité européenne*, Perrin, Paris 2003, s. 607.

Profesor historii prawa na uniwersytecie Paris X — Nanterre Jean–Pierre P o l y w najnowszej pracy podąża śladami swojego nauczyciela i mistrza, Georgesa D u b y. Interesuje go problematyka seksualności średniowiecznej, pozycja kobiety w społeczeństwie feudalnym, stosunek Kościoła oraz społeczeństw germańskich do spraw cielesności. Przede wszystkim pragnie jednak Poly wskazać na średniowieczne korzenie nowożytnej i współczesnej seksualności i jej miejsca w społeczeństwie Zachodu. Zdaniem badacza w okresie pomiędzy starożytnością a pełnym średniowieczem sprawy seksualności były czymś złym, groźnym; cielesność w ogóle, nie tylko sprawy związane ze stosunkiem płciowym, była zła *ratione peccati*.

Od V do XII stulecia, czyli po upadku starożytnej akceptacji dla rozkoszy cielesnych, a przed renesansowym powrotem do tradycji antycznych, Zachód Europy został zdominowany przez miłość barbarzyńską, „zwierzęcą”, którą Kościół starał się ujarzmić i tłumić. Chrześcijaństwo przejęło ze świata starożytnego m.in. poglądy na kwestie pokrewieństwa oraz roli mężczyzn w społeczeństwie. Natomiast w społecznościach germańskich dużą rolę odgrywało pokrewieństwo matrylinearne, kobiety zajmowały też wysoką pozycję społeczną. Kilkaset lat od V do XII w. to okres, kiedy kształtował się kompromis pomiędzy starożytnym (rzymsko–chrześcijańskim, wyni-

kającym z tradycji śródziemnomorskich) i barbarzyńskim pojmowaniem pokrewieństwa. Właśnie skomplikowanemu systemowi pokrewieństwa poświęcił badacz najwięcej uwagi, gdyż według niego najważniejszą, najczęściej dyskutowaną i najbardziej kontrowersyjną kwestią w interesującym nas okresie była sprawa związków kazirodczych.

Prawo kościelne zakazywało takich związków aż do siódmego stopnia pokrewieństwa, dopiero Sobór Laterański IV ograniczył w 1215 r. ten zakaz do czterech stopni. Poly uważa, że to właśnie barbarzyńskie, germańskie, szeroko rozbudowane grupy krewniacze miały zasadniczy wpływ na tak restrykcyjną politykę Kościoła. Dopiero gdy z biegiem czasu, od ok. końca XI stulecia, problem cielesności i seksualności przestał być przez Kościół demonizowany, pewnemu rozluźnieniu uległy też normy regulujące kwestie kazirodztwa. Przy okazji autor wskazuje także na ewentualne motywy finansowe, które kierowały Kościołem — za odpowiednią opłatą można było wszak uzyskać dyspensę na ślub ze spokrewnioną osobą.

W wieku XII Europa Zachodnia mogła wrócić już do dziedzictwa starożytnego; można było mówić i pisać już nie tylko o miłości do Boga, lecz także o miłości do kobiety.

K. S.

Gender and Difference in the Middle Ages (Medieval Cultures, 32), wyd. Sharon F a r m e r, Carol Braun P a s t e r n a c k, University of Minnesota Press, Minneapolis–London 2003, s. 354.

Nieufnego amerykańskim *gender studies* czytelnika zniechęcić może do lektury prezentowanej książki manifest programowy Sharon F a r m e r: *The essays in this volume take seriously the variety of recent theoretical stances that have compelled feminists to consider not only the fluidity and multiplicity of gendered identities but also the ways in which gendered constructs interact with other categories of difference* („Introduction”, s. 1X). Co więcej, najbardziej odpowiednie do podobnych poszukiwań mają być zdaniem wydawcy feministki badające przeszłość z perspektywy społeczeństw wielorasowych i postkolonialnych. Podobne założenia ideologiczne i metodologiczne nie umniejszają jednak w żadnym stopniu znaczenia omawianego zbioru studiów; lektura artykułów pozwala lepiej zrozumieć, jak bardzo pozycja płci w danym społeczeństwie uzależniona była od innych kategorii różnicujących, takich jak religia, etnos, pozycja społeczna, seksualność itp.

Rozprawy zostały zebrane w trzech częściach, pierwsza z nich („Differing Cultures, Differing Possibilities”) przynosi rozważania nad rolą płci w różnych kulturach: żydowskiej, muzułmańskiej, bizantyńskiej i germańskiej. Pierwotnie tom miał zawierać kolejne trzy części, dotyczące chrześcijańskiego Zachodu, a zajmujące się różnicami pozycji kobiet i mężczyzn w związku z ich statusem społecznym, różnicami religijnymi oraz seksualnością. Ostatecznie jednak prace zostały zgrupowane w dwóch sekcjach: „Discourses of Domination” (dominacja pewnych grup społecznych nad innymi) oraz „Individual Choices, Strategies of Resistance” (niekonwencjonalne zachowania i poglądy jednostek, protest wobec powszechnie panujących zasad i reguł).

Jak każdy zbiór różnorodnych studiów, także i prezentowana książka nie przynosi kompleksowych, modelowych odpowiedzi na postawione przez wydawców założenia. Różnorodność podjętej problematyki (np. transwestytm w średniowiecznym Bagdadzie, pozycja kastratów w społeczeństwie bizantyńskim, związki homoerotyczne rycerzy w dwunastowiecznej Francji, kobiecy homoseksualizm w germańskiej kulturze średniowiecznej) stanowić może jednak z pewnością punkt wyjścia do dalszych szczegółowych badań.

K. S.